

GRZEGORZ GRZEGORCZYK

ur. 1951; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, ulica Ogródkowa, dzieciństwo, zabawy dziecięce, ulica Północna, Górki Czechowskie

Dzieciństwo miałem wspaniałe

Dzieciństwo miałem wspaniałe – kolegów fajnych i koleżanki. Nie było komputerów, późno pojawiła się telewizja. Trzeba było ten czas zapełnić, żeby się nie nudzić i naprawdę zapełnialiśmy go w każdym możliwy sposób – były zabawy i gry.

Chłopcy przede wszystkim bawili się w wojnę. Dzieliliśmy się na Niemców i Polaków. Biegaliśmy, podchodziliśmy się, strzelaliśmy do siebie, oczywiście umownie. Później – podchody, kilometry biegania. Jedna grupa z wyprzedzeniem szła w teren, zostawiając ślady, strzałki i jakieś ukryte wiadomości, a druga ją po tych śladach ścigała. Z Ogródkowej często się szło Północną na Górki Czechowskie. Kilometry się robiło, ale z przyjemnością. Ponadto mieliśmy gry stacjonarne: klipa, bania, dwa ognie, zbijak, klasy, no i hazard, w soka się grało, w dołek. Jak było się starszym, to w karty – oczko, poker. Same przyjemności.

Data i miejsce nagrania	2019-06-05, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"